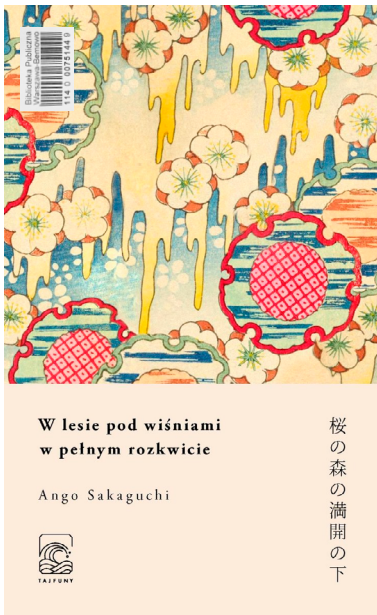



Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

Rekomendowane w tym wydaniu „Recenzentnika” lektury są niewątpliwie warte uwagi, ale też... wymagające. „Mireczek” porusza nietławy temat alkoholizmu, „Wyznania” św. Augustyna to lektura wspaniała i piękna, wymaga jednak od czytelnika skupienia i uważności. „W lesie pod wiśniami w pełnym rozkwicie” to z kolei opowiadania z kręgu egzotycznej dla nas kultury japońskiej, również stawiające nas przed koniecznością konfrontacji naszych wyobrażeń o tym kraju i jego mieszkańcach.



Ango Sakaguchi ***W lesie pod*** ***wiśniami w pełnym*** ***rozkwicie***

 17, 114

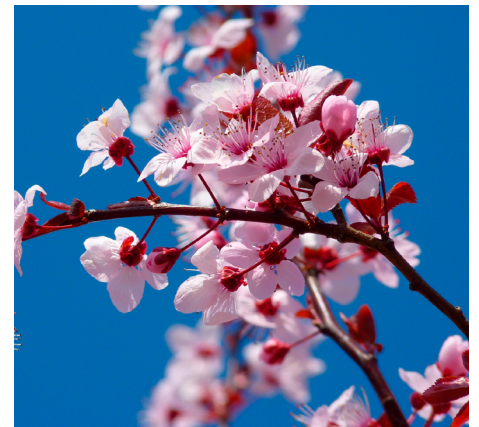
Podczas układania książek w bibliotece natknęłam się na dość niepozorną w swoim wyglądzie książeczkę. Jej mały format, sztyty grzbiet i subtelna oprawa graficzna momentalnie przyciągnęły moją uwagę. *W lesie pod wiśniami w pełnym rozkwicie* japońskiego i, jak się również okazuje, biograficznie barwnego autora Ango Sakaguchi stało się dziełem, które zapragnęłam przeczytać jak najszybciej.

Jeżeli ktoś kiedykolwiek miał okazję zetknąć się z japońską twórczością, ma świadomość, że lektura

takiej książki może nie być łatwa. Mimo że wspomniane dzieło zawiera tylko dwa krótkie opowiadania, to na swój sposób mogą one wydawać się egzotyczne i osobliwe dla przeciętnego czytelnika. Warto dodać, że nawet w samej Japonii niniejsza pozycja okazała się dość kontrowersyjna. Jest to związane z ekscentryczną i buntowniczą postawą autora w stosunku do tradycji i nacjonalistycznej fantazji dotyczącej wyjątkowości kultury japońskiej. Ango Sakaguchi skupia się zupełnie na innej sferze życia Japończyków – sprawach dotyczących chaotycznej codzienności uwikłanej w łańcuch zaspokajania przyziemnych i cielesnych potrzeb. Ta perspektywa ma nie tylko szokować, ale i stawać w opozycji do propagandy tak zwanego „ciała narodowego”, mającej zachęcać do absolutnego poświęcenia się na rzecz kraju.

Dwa opowiadania, które znalazły się w książce, stanowią całkowicie odrębne, niepowiązane ze sobą całości. Pierwsze z nich przedstawia historię rozbójnika prowadzącego nie-

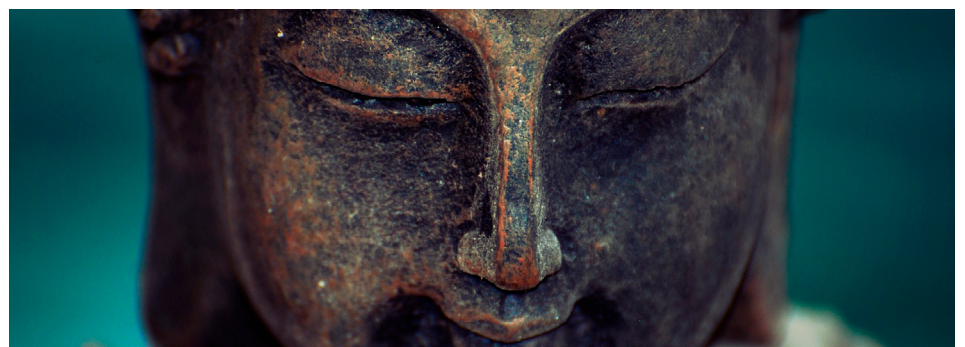
moralne, ale i względnie proste życie. Los bohatera odmienia się jednak po napotkaniu przypadkowych podróżników. Rozbójnik bez wahania postanawia zabić podróżującego męż-



fot. pixabay.com

czynną, po czym zabiera jego żonę. Zauroczonej jej urodą oszczędza kobietę, a następnie sam czyni z niej swoją nową małżonkę. Dość szybko kobieta ta okazuje się brutalną i nieprzewidywalną *femme fatale*, będącą źródłem nieszczęść w dalszym życiu rozbójnika.

W drugim opowiadaniu odkrywamy historię rzemieślnika artysty, który za poleceniem swojego mistrza wyrusza na dwór kró-



fot. pixabay.com

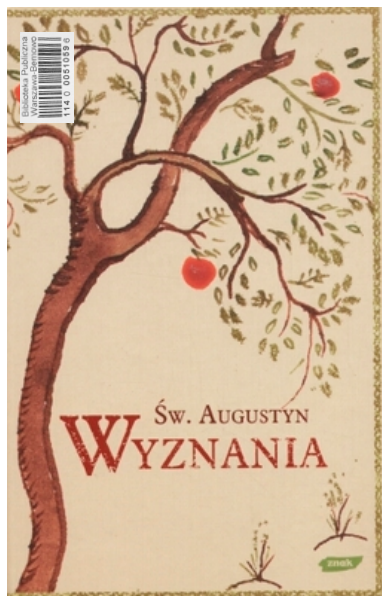
lewski w celu stworzenia rzeźby dla tamtejszej księżniczki. Jednakże w międzyczasie bohater dostrzega skrywaną przez księżniczkę złowrogą naturę, która powoli doprowadza go do obłądu.

Gdybym miała wybierać, które z opowiadań bardziej mi się podobało, to zdecydowanie wybrałabym

to drugie. Mimo że pierwsze z nich swoją enigmatycznością wywoływało we mnie ciekawość, to właśnie historia artysty rzemieślnika miała jasny i sprecyzowany cel, wokół którego rozgrywa się cała akcja. Zatem jeżeli ktoś szuka odskoczni od rodzimych tekstów albo pragnie zaznać osobliwej literackiej egzotyki, to ser-

decznie polecam sięgnąć do twórczości Ango Sakaguchiego. Chociaż muszę przyznać, że nie jest to lektura, która może od razu spodobać się osobom dopiero zaczynającym swoją przygodę z literaturą japońską.

Oliwia (113)



św. Augustyn Wyznania

📖 VIII, 38, 113, 114, 119

Słowo *święty* pochodzi od hebrajskiego słowa *kadosz*, co znaczy *inny*. Inny niż świat, inny niż wszyscy, inny niż to, co znamy. Jednym z *innych* był autor *Wyznań* – *Aurelius Augustinus*, Augustyn z Hippony. Żyjący na przełomie IV i V w. ojciec i doktor Kościoła Powszechnego, święty Kościoła Prawosławnego, wczesnochrześcijański biskup, filo-

zof i teolog, a dzięki swemu najśłynniejszemu dziełu – klasyk literatury, nie tylko chrześcijańskiej.

Wyznania (*Confessiones*), w przeciwieństwie do innych prac monastycznych wczesnego Kościoła, to nie tylko dogmatyczna egzegeza. To połączenie intymnej biografii, traktatu filozoficznego, pisma teologicznego i autoterapii. Całość opleciona jest narracją zbliżoną do modlitwy, czy, jak lubią mówić badacze, narracją *cor ardens* – gorącego serca. Biskup z Hippony ze skandaliczną jak na owe czasy szczerością opowiada o szczegółach swego życia przed nawróceniem: związkach z kobietami, walką z pożądaniem, fascynacją manicheizmem i początkowym odrzuceniem *Biblii* jako lektury przyziemnej i niewartej zachodu („*Pismo Święte* cechowało się tym, że wzrastało razem z prostytutkami, ja jednak uznałem za niegodne zaliczać się do prostaczków i w swej zarozumiałości sam wydałem się sobie wielki”). Nawrócenie Augustyna nastąpiło stosunkowo późno, po 30. roku jego życia. Jak sam pisał, pomimo graniczącego z pewnością przekonania o istnieniu Boga oraz

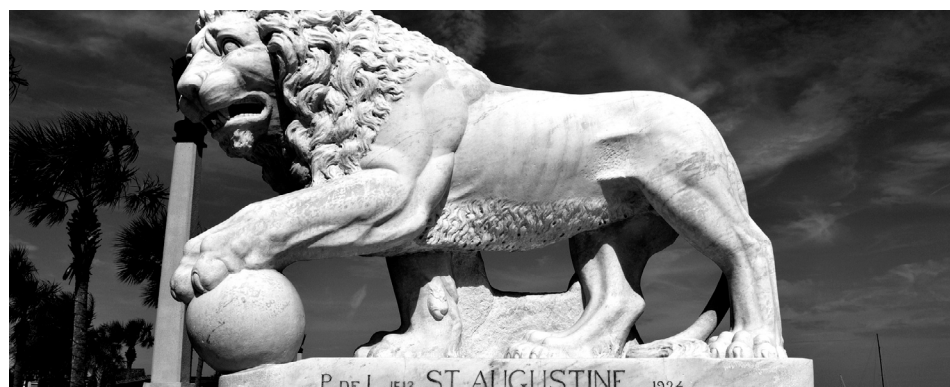
przyjęciu ewangelicznej prawdy o zbawieniu, nie znajdował w sobie żadnych sił do porzucenia dotychczasowego sposobu życia. Historia *Wyznań* to historia człowieka poszukującego absolutu, próba objęcia abstrakcji ograniczonym umysłem. Augustyn, szczególnie w drugiej części dotyczącej natury



fot. pixabay.com

czasu, wielokrotnie zatrzymuje się w swoich rozważaniach, nie sięgając dalej. Co było **przed** stworzeniem świata? Jak w ogóle możemy mówić o okresie przed stworzeniem, skoro nie było jeszcze czasu? Czym jest czas dla nas, a czym dla Boga? Skoro możemy wrócić myślami do dnia przeszłego, to czy możemy również – jak jasnowidz lub telepata – sięgnąć myślami do dnia przyszłego? W końcu przeszłość nie istnieje **już**, a przyszłość nie istnieje **jeszcze**.

Dlaczego ktokolwiek miałby dziś czytać *Wyznania*? Bo jest to jeden z kamieni węgielnych cywilizacji łacińskiej. Bo nie jest to literatura ▶



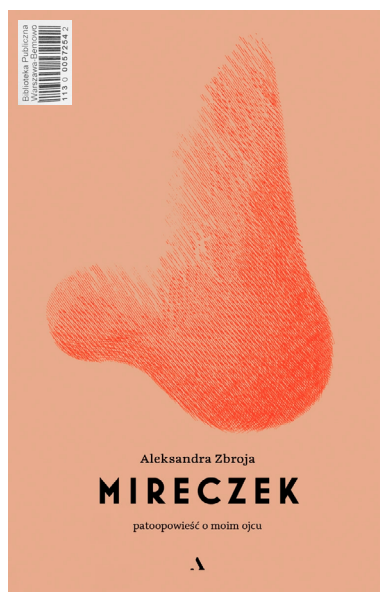
fot. pixabay.com

archaiczna. Augustyna we współczesnych tłumaczeniach czyta się doskonale. Jego proza, często poetycka, jest przejrzysta, logiczna, zrozumiała i uporządkowana, jak na studenta *institutio oratoria* przystało. Nieprzy-

padkowo Adalbert Hamman nazywał Augustyna „muzykiem słowa”. *Wyznania* to również odtrutka na współczesny wysyp bylejakości. To książka nie tylko dla chrześcijan, ale dla fascynatów literatury w ogóle. Bo

jak zrozumieć tak popularną dzisiaj diarystykę bez skandalicznych konfesji *Innego* z Hippony?

Bartek (143)



Aleksandra Zbroja *Mireczek*

Patoopowieść o moim ojcu

📖 38, 113, 114, 141

🎧 17

Mireczek to studium choroby alkoholowej. Choroby osobistej, społecznej, narodowej.

Mireczek to ojciec Aleksandry – narratorki powieści. Jego śmierć porusza lawinę wspomnień. Oła jest już dorosłą osobą, wydaje się, że żyje tu i teraz. Jednak jej emocje nie mogą opuścić dziecięcych lat okupionych niespełnionymi nadziejami, wstydem, niepewnością jutra i wyobco-

waniem. Migawki z przeszłości każą czytelnikowi wraz z bohaterką przeżywać kolejne upokorzenia, samotność, strach. Krótkie, naturalistyczne sceny wywołują sprzeczne uczucia. Przecież *Mireczek* to jest ojciec – oczekujemy, że będzie dawał miłość i poczucie bezpieczeństwa, a sprawia tylko ból i wpędza w poczucie krzywdy.

Narratorka próbuje znaleźć przyczynę powszechności problemu, jakim jest choroba alkoholowa. W swoich dociekaniach cofa się nawet do młodych lat *Mireczka*. Jednocześnie autorka powieści sięga po statystyki, pokazując skalę tego zjawiska. Aż 40 procent naszego społeczeństwa jest bardziej lub mniej dotknięta problemem alkoholowym – to osoby, które same są uzależnione lub mają kogoś uzależnionego w rodzinie. Zadaje też pytania: Czy społeczeństwo jest odpowiedzialne za taki stan rzeczy,



fot. unsplash.com

dając przyzwolenie na picie alkoholu w dużych ilościach, nawet podczas świąt religijnych? Czy alkoholizm to na pewno choroba? Nie napiszę Wam, czy w książce znajdują się odpowiedzi na te pytania. Sprawdźcie sami.

Daria (113)



fot. unsplash.com

Recenzje: pracownicy Wypożyczalni nr 113 oraz Wypożyczalni nr 143.



instytucja kultury
miasta stołecznego
Warszawy



Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo
m.st. Warszawy

Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy
ul. Powstańców Śląskich 17, 01-381 Warszawa
tel.: 22 666 17 68, e-mail: sekretariat@e-bp.pl

Redaktorka naczelna: Anna Fiszer-Nowacka
Korektorka: Monika Gołębiowska
Projekt graficzny i skład: Dominika Barszczewska
Koordynacja numeru: Daria Grygo

🌐 www.bibliotekabemowo.pl
🌐 www.online.bibliotekabemowo.pl
📘 www.facebook.com/BibliotekaBemowo
📺 www.youtube.com/c/BIBLIOTEKABEMOWO1
🎵 www.tiktok.com/@bibliotekabemowo
📷 www.instagram.com/bibliotekabemowo